

# STOŁECZNY MAGAZYN POLICYJNY



POLICJA

POLICJA

POLICJA

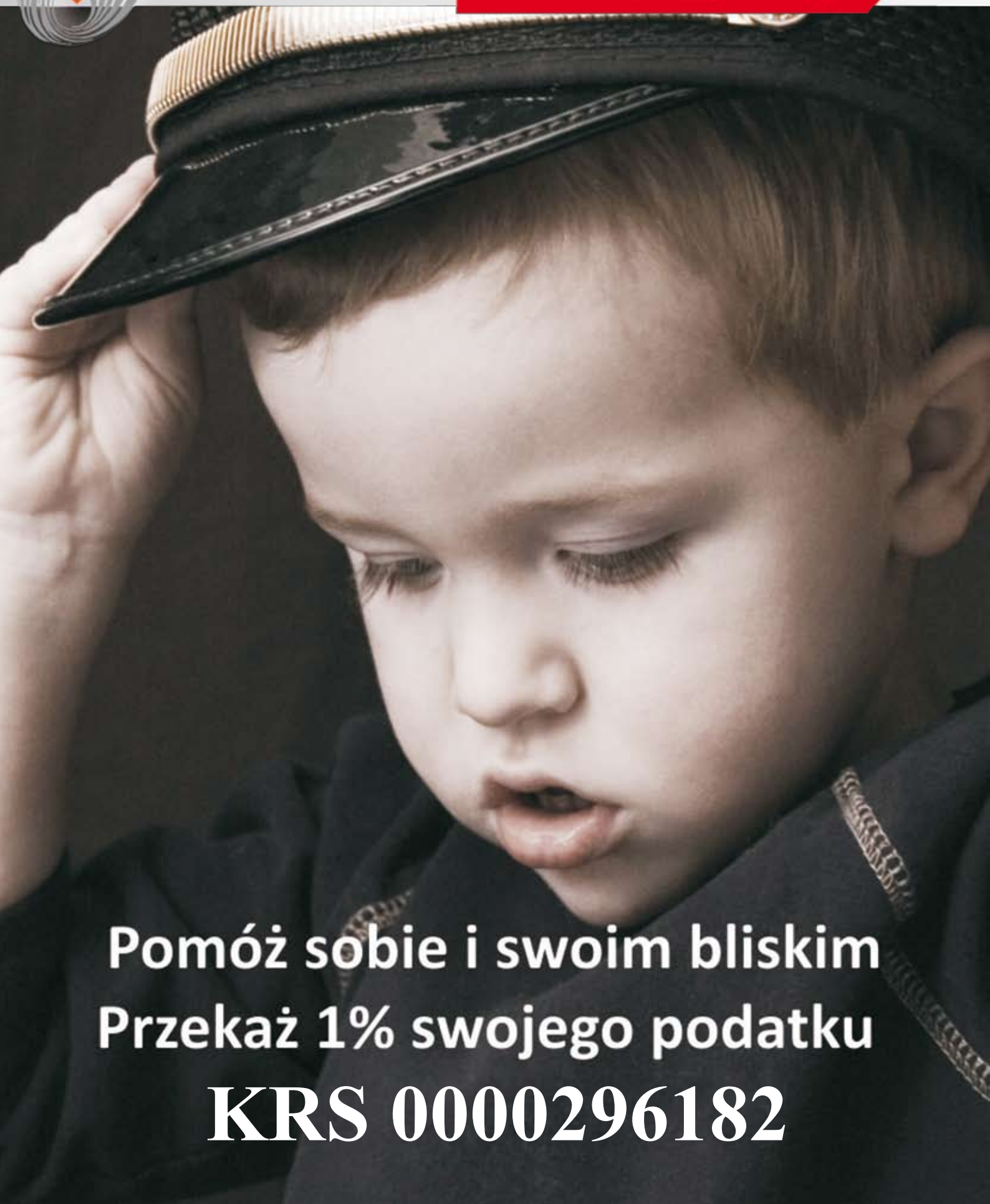


Potencjał  
i zapał  
jest w Was



# Fundacja Wsparcia Policjantów

[www.fundacja-nszzp.pl](http://www.fundacja-nszzp.pl)



**Pomóż sobie i swoim bliskim  
Przekaż 1% swojego podatku**

**KRS 0000296182**

**AKTUALNOŚCI**

- 04 Nowy szef stołecznej Policji i nowy zastępca
- 05 Szturm na etaty w Policji
- 05 3 pytania do ...
- 06 Żegnają się z mundurem
- 09 Zmiany w kadrze
- 10 „Strusiu” nie zapomnieliśmy

**Z ŻYCIA GARNIZONU**

- 11 Turniej im. Andrzeja Struja
- 11 KSP w bułgarskim projekcie
- 12 Po raz trzeci „Złote Blachy” dla KSP
- 12 Komisarz Alex z wizytą w KSP
- 12 Policyjne ćwiczenia na Narodowym

**PRAWO**

- 13 Co nowego w prawie?
- 14 Funkcjonariusz publiczny według prawa
- 14 Oświadczenie majątkowe

**PODRÓŻE DALEKIE I BLISKIE**

- 15 Walentynki w Chełmnie

**CZY WIESZ, ŻE ...**

- 17 Ciekawostki z kraju i ze świata

**ROZRYWKA**

- 18 Policyjna krzyżówka

**FOTOREPORTAŻ**

- 20 Turniej im. Andrzeja Struja

*Szanowni Policjanci i Pracownicy Policji*

*Przełom stycznia i lutego to ważny okres dla funkcjonowania nie tylko Komendy Głównej Policji, ale też stołecznej Policji. Stanowisko Komendanta Stołecznego Policji objął nadinsp. Mirosław Schossler. Z kolei I Zastępcą mianowano insp. Michała Domaradzkiego.*



*Ponadto w numerze zwracamy uwagę na zmianę pokoleniową w Policji. Coraz częściej policjanci z wieloletnim stażem decydują się odejść na emeryturę. Jednostki Policji szturmują natomiast młodzi kandydaci. Przybliżymy więc Państwu wybrane sylwetki policjantów, którzy podjęli decyzję o odejściu ze służby w najbliższym czasie. Chcielibyśmy podziękować im za wytrwałą i pełną poświęcenia służbę.*

*W bieżącym numerze wspominać będziemy też policjanta wydziału wywiadowczo-patrolowego Andrzeja Struja. 10 lutego obchodzimy rocznicę jego śmierci. O tragicznym wydarzeniu sprzed 2 lat pamiętają nie tylko jego najbliżsi koledzy. Stawiamy sobie pytanie, co od tamtego tragicznego wydarzenia na warszawskiej Woli zmieniło się w systemie szkolenia policjantów i przepisach prawa. Czy funkcjonariusz publiczny jest lepiej chroniony? W imieniu całego zespołu redakcyjnego zapraszam do lektury lutowego numeru.*

**Redaktor Naczelny**  
**podinsp. Marcin Szyndler**

**W NUMERZE m.in.:****AKTUALNOŚCI**

**04** Nowy szef stołecznej Policji i nowy zastępca - przełom stycznia i lutego to zmiany na stanowiskach kierowniczych w KGP i KSP. Stanowisko Komendanta Stołecznego Policji objął nadinsp. Mirosław Schossler. Z kolei I Zastępcą mianowano insp. Michała Domaradzkiego.

**AKTUALNOŚCI**

**06** Żegnają się z mundurem - starsi odchodzą na emeryturę, młodszy awansują - sylwetki kilku funkcjonariuszy, którzy zdecydowali się odejść w lutym na emeryturę. Pytamy, jak wspominają ich współpracownicy oraz o plany na przyszłość.

**AKTUALNOŚCI**

**10** „Strusiu” nie zapomnieliśmy - w artykule zapytaliśmy kolegów Andrzeja Struja, czy zmiana przepisów, dająca większą ochronę funkcjonariuszom, zwiększyła ich poczucie bezpieczeństwa.

# Nowy szef stołecznej Policji i nowy zastępca



**nadisp. Mirosław  
Schossler**



**insp. Michał  
Domaradzki**

**Nadinsp. Mirosław Schossler, były Świętokrzyski Komendant Wojewódzkiej Policji w Kielcach, został nowym Komendantem Stołeczną Policji. Zastąpił na tym stanowisku nadinsp. Adama Mularza.**

Uroczystość wprowadzenia nowego szefa stołecznej Policji odbyła się 24 stycznia w Białej Sali. Po uroczystym złożeniu meldunku odczytano rozkaz Ministra Spraw Wewnętrznych Jacka Cichockiego o odwołaniu z funkcji Komendanta Stołecznej Policji nadinsp. Adama Mularza i o powołaniu na to stanowisko nadinsp. Mirosława Schosslera.

Podziękowania za służbę w Policji złożył komendantowi Mularzowi Komendant Główny Policji nadinspektor Marek Działoszyński. Jednocześnie powitał nowego Komendanta Stołecznej Policji nadinsp. Mirosława Schosslera.

Komendant Adam Mularz podziękował za wspólne lata służby: „Chciałem powiedzieć dziękuję. Dziękuję za 4 lata. Tę komendę zostawiam w najlepszym stanie, jakim mogliśmy ją razem zbudować”.

Następnie głos zabrał nadinsp. Mirosław Schossler: „dla mnie to ogromny zaszczyt objąć funkcję Komendanta Stołecznej Policji. Cieszę się, że będę miał możliwość realizować swoje umiejętności policyjne i doświadczenie, które zdobyłem. Zrobię wszystko, aby stołeczna Policja, tak jak do tej pory cieszyła się zaufaniem i autorytetem, aby panowała dobra atmosfera pracy i służby, jaką wprowadził Pan Komendant Mularz, aby te standardy nie zostały obniżone. Cieszę się, że mogę objąć to stanowisko i uważam, że jest we mnie potencjał. Jestem w stanie przejść przez ten trudny okres, jakim jest Euro. Jeszcze raz dziękuję za to zaufanie, jakim obdarzył mnie Pan Komendant”.

**Z dniem 30 stycznia na stanowisko I Zastępcy Komendanta Stołecznej Policji powołano insp. Michała Domaradzkiego – pełniącego dotychczas służbę na stanowisku I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach.**

Uroczystość wprowadzenia I Zastępcy Komendanta Stołecznej Policji odbyła się w Białej Sali Pałacu Mostowskich. Po złożeniu meldunku odczytano rozkaz Komendanta Głównego Policji nadinsp. Marka Działoszyńskiego o odwołaniu z funkcji I Zastępcy Komendanta Stołecznej Policji mł. insp. dr Roberta Bałdysa i o powołaniu na to stanowisko insp. Michała Domaradzkiego.

Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Mirosław Schossler powiedział, że ostatnie lata były dobrym okresem dla pionu kryminalnego KSP. „Pan Komendant Bałdys pokazał się jako policjant, który umiał dostrzegać najbardziej istotne obszary w służbie kryminalnej. To przełożyło się na to, że po tych latach Warszawa i ościenne powiaty postrzegane są jako bezpieczne. Z roku na rok wzrastała wykrywalność”.

Mł. insp. dr Robert Bałdys podziękował w swoim wystąpieniu za słowa uznania, które jak podkreślił należą się również ludziom, którymi kierował, ponieważ w osiągnięciu sukcesu uczestniczyło wiele osób.

I Zastępca Komendanta Stołecznej Policji podziękował nadinsp. Mirosławowi Schosslerowi za zaufanie i zapewnił, że zrobi wszystko, aby tego zaufania nie zawieść. Zaznaczył, że dla osiągnięcia celu niezbędna jest praca w zespole i że dobre efekty służby to efekt dzielenia się wiedzą przez przełożonych ze swoimi podwładnymi. Podkreślił również, że zawsze jest do dyspozycji policjantów, służy im radą i swoim doświadczeniem.

# Szturm na etaty w Policji

Okolo 400 zainteresowanych służbą w Policji złożyło już w tym roku podanie o przyjęcie do Komendy Stołecznej Policji. Jak wynika z analiz pracowników prowadzących dobór w naszym garnizonie, coraz częściej wśród osób starających się o etat w Policji są kandydaci z wykształceniem wyższym (głównie licencjackim): absolwenci pedagogiki, resocjalizacji, bezpieczeństwa narodowego i wewnętrznego, prawa i administracji. Dotychczas najwięcej podań przyjęto od osób z województwa podkarpackiego, lubelskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego i północnego Mazowsza.

Oni też chcą być policjantami. Po przejściu procedury rekrutacyjnej (m.in. po zaliczeniu testów sprawnościowych i psychologicznych) mianowani na policjanta, złożą ślubowanie i na kilka miesięcy zostaną skierowani na przeszkolenie podstawowe. W tym czasie poznają przepisy prawa niezbędne w pracy funkcjonariusza, poznają prawa i obowiązki policjanta, uczą się m.in. posługiwania bronią służbową, poznają warunki stosowania środków przymusu bezpośredniego, będą uczestniczyć w zajęciach z taktyki i technik interwencji. Po

zakończeniu procesu szkolenia pełnić będą służbę patrolową na ulicach Warszawy, brać będą udział w zabezpieczeniu imprez masowych czy w zabezpieczeniu meczów. Przygotowani do służby trafią następnie do jednostek Policji garnizonu stołecznego. Choć procedura wydaje się długa i skomplikowana, jest ona niezbędna. To początek drogi każdego policjanta wstępującego w szeregi Policji.

Skąd takie zainteresowanie służbą w Policji? – pytam kandydatkę do służby w Policji.

- Służba w Policji to ogromne wyzwanie, wymagająca służba, ale dająca jednocześnie poczucie bezpieczeństwa, stałe i pewne zatrudnienie, co w dzisiejszych czasach jest niezwykle ważne. Nie bez znaczenia jest fakt, że od kilkunastu miesięcy trwają prace związane ze zmianami przepisów emerytalnych służb mundurowych. Ostatnie informacje przekazywane przez organizacje związkowe mówiły, że zmiany zostaną wprowadzone prawdopodobnie od 1 stycznia 2013 r. i dotyczyć będą nowoprzyjętych funkcjonariuszy. Chcę zdążyć przed zmianami.

Konsultowany projekt zakłada, że od 2013 roku emerytura ma przysługiwać policjantom po 25 latach służby, pod warunkiem ukończenia 55 lat. Nowe zasady mają obowiązywać wyłącznie nowo wstępujących do służby.

kom. Anna Kędzierzawska

## 3 pytania do ... Pana Wiesława Gwardzika

specjalisty Sekcji ds. Doboru Wydziału Kadr KSP

**Jak dużym zainteresowaniem cieszy się obecnie służba w Policji?**

Od wielu miesięcy obserwujemy szczególne zainteresowanie służbą w stołecznej Policji. W ubiegłym roku podania o przyjęcie do służby w Policji złożyło 5062 kandydatów (jest to o 1400 osób więcej niż w 2010 r.). Z kolei w tym roku, tylko w styczniu przyjęliśmy w sekcji ds. doboru wydziału kadr KSP ponad 400 podań. Każdego dnia zgłaszają się do nas kandydaci pochodzący z różnych województw, najwięcej z województwa podkarpackiego, lubelskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego i północnego Mazowsza. <sup>3</sup>/<sub>4</sub> kandydatów posiada wykształcenie wyższe, najczęściej są to absolwenci pedagogiki, resocjalizacji, bezpieczeństwa narodowego i wewnętrznego, prawa i administracji. Wśród kandydatów przeważają mężczyźni, kobiety stanowią około 40% zainteresowanych służbą w Policji.

**Przepracował Pan prawie 40 lat w stołecznej Policji. Jakie różnice dostrzega Pan między kandydatami, którzy starali się o przyjęcie do Policji kilkanaście, kilkadziesiąt lat temu, a tymi, którzy starają się o przyjęcie dzisiaj?**

W ciągu tych lat zmieniały się kryteria i zasady naboru do służby w Policji. W latach 70. i 80. najwięcej zgłaszało się kandydatów z wykształceniem średnim i zawodowym, nieliczni znali języki obce. Wielu kontynuowało tradycje rodzinne, były to zazwyczaj przemyślane decyzje, ponieważ rynek pracy wyglądał zupełnie inaczej niż dzisiaj, tym samym było zdecydowanie mniej zainteresowanych. Aby pozyskać kandydatów organizowano różnego rodzaju spotkania w jednostkach wojskowych, uczestniczono w targach pracy i festynach. Teraz o jeden etat ubiega się kilku kandydatów. Młodzi ludzie są coraz lepiej wykształceni i deklarują znajomość przynajmniej jednego języka obcego.

**Kilka lat temu Pan sam podjął decyzję o odejściu ze służby. Czy trudno było podjąć decyzję o odejściu na emeryturę?**

Nie była to łatwa decyzja. Ponieważ wytrzymałem do samego końca, po bardzo krótkiej przerwie otrzymałem od ówczesnych przełożonych propozycję powrotu do Wydziału Kadr na stanowisko cywilne. Od kilku lat pracuję w Sekcji ds. Doboru Wydziału Kadr stołecznej Policji.

kom. Anna Kędzierzawska

# Żegnają się z mundurem



## insp. Marek Maruchniak – komendant rejonowy Policji Warszawa I

Od ponad 25 lat związany był z resortem spraw wewnętrznych. Na sprawach dochodzeniowych zna się, jak mało kto. Wiele lat służby spędził w pionie kryminalnym na warszawskiej Woli. Był p.o. naczelnika wydziału kryminalnego na Woli, następnie zastępcą komendanta wolskiej jednostki, a ostatnie 6 lat stał na czele jednej z najważniejszych, ze względu na swoją specyfikę i umiejscowienie, komend rejonowych Policji w Warszawie – komendy przy ul. Wilczej. Dowodził akcjami i operacjami, które prowadzone były na terenie działania śródmiejskiej jednostki. Szefował komendzie zatrudniającej ponad 500 policjantów i pracowników cywilnych. Doceniany przez przełożonych i mający uznanie u podwładnych.

Jakimi cechami musi wyróżniać się komendant tak ważnej jednostki, usytuowanej w samym centrum miasta? Czego oczekuje się od policjanta kierującego taką jednostką?

- Wymagania są duże, bo i zakres obowiązków, z którymi przychodzi się zmierzyć jest ogromny. Z jednej strony potrzebne jest bardzo dobre przygotowanie merytoryczne. W moim przypadku wiedza i doświadczenie zdobyte przez kolejne lata służby zaprocentowały. Jednak to nie wszystko. By dobrze i sprawnie kierować tak dużą jednostką, potrzebne są umiejętności przywódcze. Trzeba też być otwartym na innych, należy razem współdziałać – podkreśla insp. Maruchniak.

Jakie plany ma Pan Komendant na przyszłość? Czy trudno będzie żyć bez Policji?

- Wiele czasu poświęcałem pracy. W jednostce można było mnie spotkać nie tylko w ciągu dnia, ale i wieczorem oraz w weekendy. Przy poważniejszych wydarzeniach pracowałem razem z innym non-stop. Z pewnością potwierdzą to moi współpracownicy. Teraz sytuacja zmieni się zdecydowanie. Niektórzy z moich znajomych nie potrafią sobie wyobrazić mnie na emeryturze. Z pewnością potrzebny będzie mi czas na dostosowanie się do innego stylu życia. Jestem jednak przekonany, że teraz mój zapał dobrze wykorzystam poza służbą – planuje komendant.



## podinsp. Henryka Miąskiewicz - zastępca naczelnika Laboratorium Kryminalistycznego KSP

magister farmacji Akademii Medycznej w Warszawie, absolwentka Oficerskiego Studium Ekspertów Kryminalistyki Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie (1992 r.) i podyplomowych studiów z zakresu zarządzania organizacją, ekspert i biegły sądowy

z zakresu badań biologicznych. Wielokrotnie opracowywała ekspertyzy genetyczne dla potrzeb organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w najistotniejszych sprawach o przestępstwa kryminalne, dostarczając ważkich dla rozstrzygnięć procesowych środków dowodowych. Od 2004 roku osobiście podjęła się realizacji międzynarodowych genetycznych testów kompetencji, dzięki czemu Laboratorium Kryminalistyczne KSP, przez wiele lat jako jedyne policyjne laboratorium szczebla wojewódzkiego, uzyskiwało certyfikat GEDNAP (Germany DNA Profiling).

Co uważa Pani za swój największy sukces i co będzie Pani wspominać najmilej?

- O..., na te pytania trudno będzie krótko odpowiedzieć. Na pewno dużym osiągnięciem było utworzenie Pracowni Badań Genetycznych. Gdy rozpoczynałam służbę w LK KSP, badania genetyczne nie były wykonywane i moim zadaniem było zorganizowanie pracowni od podstaw. Należało zamówić sprzęt, wdrożyć metodykę, przeszkolić ludzi. Mam ogromną satysfakcję, że taka szansa stanęła przede mną. Pracownia powstała, rozwijała się i modernizowała wraz z postępem nauki. Oczywiście do tego sukcesu przyczyniły się osoby, które wtedy ze mną pracowały, a także wsparcie moich ówczesnych przełożonych.

Bardzo cenne pozostaną dla mnie relacje z ludźmi, z którymi pracowałam. Dla wielu z nich – podobnie jak dla mnie - kryminalistyka jest pasją, dla której bez względu na warunki i porę są w stanie się poświęcić. Posiadają przy tym specjalistyczną wiedzę, chętnie się doksztalcają, a jednocześnie uwielbiają to, co robią. Praca w takim otoczeniu jest wyłącznie przyjemnością, dlatego też pozostaną mi miłe wspomnienia...

Czym zajmie się Pani teraz?

- Na razie odpoczywam, łapię oddech i daję sobie trochę czasu na podjęcie wiążących decyzji.

## mł. insp. Wojciech PASIECZNY - radca Wydziału Ruchu Drogowego KSP

W Policji od 1 lipca 1991 r., najbardziej rozpoznawalna osobowość stołecznej „drogówki”, promotor i inicjator wielu przedsięwzięć skierowanych na poprawę stanu bezpieczeństwa w ruchu drogowym, prywatnie pasjonat żeglarstwa śródlądowego i morskiego.

To jaki będzie ten pierwszy dzień na emeryturze?

- Nie wyobrażam sobie, że nie zadzwoni budzik, a ja nie zerwę się na służbę. Boję się tego pierwszego dnia, ale wiem, że to konieczność. Czeka mnie poważna operacja wszczepienia implantów w kręgi szyjne, co będzie się wiązać z długą rehabilitacją. Rozpocznę więc moją „wolność” od skupienia się na sobie, reperatury zdrowia, a potem przyjdzie czas na przyjemności.



Czy spośród wielu zadań i przy Pana wyjątkowej aktywności zawodowej jest coś, co szczególnie uznaje Pan za swój największy sukces?

- Pragnę podkreślić, że Policja dała mi możliwość rozwijania się, a przede wszystkim poznania wspaniałych ludzi. Wiele zawdzięczam osobom, z którymi zetknąłem się na początku mojej służby. Nie żałuję ani jednego dnia. Było mi dane przeżyć wiele dobrych chwil związanych m.in. z uratowaniem chłopca, u którego stwierdzono wcześniej zgon, odnalezieniem kilku sprawców głośnych wypadków, którzy zbiegli z miejsca zdarzenia. Do sukcesów zaliczam również podpisanie Europejskiej Karty Ruchu Drogowego, stworzenie kilku prezentacji multimedialnych np. „Pamiętaj, masz jedno życie”, utworzenie Sali Tradycji. Krótko mówiąc, myślę, że tego czasu, który spędziłem w Policji nie zmarnowałem.

Pana decyzja ucieszyła rodzinę?

- Na pewno, bo szczerze wyznam, że na pierwszym miejscu była zawsze praca. Dzieci, dziś dwóch wspaniałych dorosłych synów, wychowały się bez mnie. Pamiętam taki dzień, a byłem wtedy na służbowym wyjeździe w Słowenii, kiedy otrzymałem sms od żony „Rzuć tę robotę. Zaczynij normalnie żyć!” No to spróbuję... A jak już będę w pełni sił chcę do słownie i w przenośni dopłynąć do Przylądka Dobrej Nadziei.



**mł. insp. Sławomir Rakowski – naczelnik Wydziału Teleinformatyki KSP.**

W Policji od listopada 1977 r. Służbę rozpoczął od KWP w Sieradzu, gdzie był inżynierem w Wydziale Łączności, od 1980 r. zastępcą naczelnika wydziału. Rozkazem personalnym z 30 kwietnia 2000 r. został przeniesiony

do Komendy Stołecznej Policji, gdzie objął stanowisko naczelnika Wydziału Łączności i Informatyki, który później zmienił nazwę na Wydział Teleinformatyki.

Jak wspominają go najbliżsi współpracownicy?

- Naczelnik Rakowski to wyrozumiały, kochany, a przede wszystkim ludzki szef. Gdy ktoś miał jakiś problem, traktował to indywidualnie. Drzwi jego gabinetu zawsze były dla każdego otwarte i każdy był w nim mile widziany. Ważne jest to, że można było do niego iść jak do dobrego przyjaciela, dlatego nikt nigdy nie bał się tam wchodzić. Ludzie są otwarci na zmiany, ale drugiego takiego szefa już na pewno nigdy nie będzie.

Co uważa za swój największy sukces?

- Za największy sukces uważam udział w zespole, który doprowadził do zbudowania i uruchomienia Systemu Wspomagania Dowodzenia (SWD), teleinformatycznego wspierania działań policyjnych. Niemniejszym sukcesem było stworzenie Systemu Automatycznego Rozpoznawania Tablic Rejestracyjnych (ARTR), który w momencie wprowadzenia był bardzo unikatowym systemem. Oprócz tego wszelkie zabezpieczenia od strony technicznej imprez warszawskich (szczyty europejskie, wizyta Papieża). Wszystko to udało się dzięki ludziom z wydziału, wspaniale przygotowanym do wypełniania zadań, a także przychylności, otwartości i po części odwadze kierownictwa w akceptowaniu proponowanych przez nas nowości, pomysłów i nowych rozwiązań.

Jakie ma plany na przyszłość?

- Moim planem na przyszłość jest przede wszystkim brak

planów. Żartuję, a szczerze mówiąc, to póki co, wyciszenie się i odpoczynek przede wszystkim. A co dalsza przyszłość przyniesie, to jeszcze zobaczymy.



**podinsp. Ludomir Niewiadomski – w Policji służył 30 lat, początkowo policjant w komendzie na Ochocie, ostatnio kierownik Sekcji Techniki Kryminalistycznej LK, ekspert z zakresu fotografii, jako specjalista techniki kryminalistycznej brał udział w wyjaśnieniu najgłośniejszych spraw kryminalnych ostatnich lat.**

Czy ktoś mógł nie znać „Ludka”? Przez wielu współpracowników postrzegany jako niezwykle dociekliwy profesjonalista w dziedzinie techniki kryminalistycznej, potrafiący w przystępny sposób wyjaśnić najbardziej złożone tematy dotyczące tej dziedziny. Współpracownik „Stołecznego Magazynu Policyjnego”, autor wielu specjalistycznych artykułów dotyczących pracy Laboratorium Kryminalistycznego KSP.

Co będzie Pan najmilej wspominać ze swojej wieloletniej pracy w Laboratorium Kryminalistycznym?

- Przede wszystkim ludzi. Każdą osobę, którą spotkałem na swojej drodze zawodowej. Od każdej z nich wiele się nauczyłem. Odchodzę ze wspomnieniem wielu dobrych relacji, jakie udało mi się nawiązać z pracownikami całego garnizonu.

Co uznaje Pan za swój największy sukces?

- Odpowiedź będzie taka sama – ludzie, z którymi pracowałem. To dzięki nim udało się wspólnie wiele osiągnąć. Przy czym trzeba umieć i chcieć docenić współpracowników. To tajemnica sukcesu.

Czym zajmie się Pan na emeryturze?

- W pierwszej kolejności zdrowiem. Na pewno nadal będę kontynuował - w sumie niedawno odkrytą pasję – paralotniarstwo, które uprawiam od trzech lat. Świat z tej perspektywy wygląda zupełnie inaczej.



### **insp. Andrzej Miksa – Komendant Rejonowy Policji Warszawa V**

Po prawie 35 latach służby odchodzi na emeryturę. Pracę w resorcie spraw wewnętrznych rozpoczął w 1977 r. Zaczynał w wydziale kryminalnym, pełnił też funkcję zastępcy naczelnika Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych oraz naczelnika Wydziału Kadr w stołecznej policji. Od ponad 6 lat kierował Komendą Rejonową Policji Warszawa V.

#### **Jak wspominają go najbliżsi współpracownicy?**

- *To bardzo sprawiedliwy i wyrozumiały przełożony. Zawsze znajdował czas dla współpracowników, drzwi jego gabinetu zawsze były otwarte. Był konkretny i rzeczowy. Zostanie zapamiętany jako niezwykle kulturalny, szarmancki mężczyzna. Po prostu dżentelmen.*

#### **Co uważa za swój największy sukces?**

- *Jestem niezwykle dumny z tego, że udało mi się stworzyć prężnie działającą jednostkę, w której grupa uśmiechniętych ludzi potrafi ze sobą świetnie współpracować.*

#### **Jakie ma plany na przyszłość?**

- *Moją pasją jest podróżowanie. Jest wiele zakątków w Polsce, których nie miałem okazji jeszcze zobaczyć. Mam więc nadzieję, że najbliższe miesiące spędzę na realizowaniu swoich planów.*



### **podinsp. Iwona Zduniak – kierownik sekcji Wydziału Kadr KSP**

Aż 36 lat przepracowała w resorcie spraw wewnętrznych, od 1990 r. zajmowała się sprawami organizacyjnymi Policji, najpierw w Komendzie Głównej Policji, a od maja 2004 r. w Wydziale Kadr stołecznej Policji. Służbę zaczynała, gdy prawa emerytalne

funkcjonariusz nabywał już po 10 latach służby.

#### **Jak wspomina swoją wieloletnią służbę?**

- *Ostatnie 7 lat pracy w stołecznej Policji uznaję za pewnego rodzaju nagrodę za poprzednie lata służby na różnych stanowiskach. Swoje zadania mogłam wykonywać w spokoju i komforcie. Od samego początku czułam*

*uznanie przełożonych dla mojej pracy, zawsze liczone się z moim zdaniem. Ponadto jestem przekonana, że wiedza i umiejętności zdobyte przez wiele lat służby na różnych szczeblach w dziedzinie organizacji Policji, pozwoliły mi na jeszcze lepsze wykorzystanie tego zasobu podczas kilku ostatnich lat w stołecznej Policji – wspomina podinsp. Iwona Zduniak.*

- *Decyzja o odejściu na emeryturę na pewno była jedną z ważniejszych decyzji w moim życiu. Mam jednak nadzieję, że nie stracę kontaktu z osobami, z którymi współpracowałam tak wiele lat.*

#### **A jak widzi swoją przyszłość?**

- *Teraz zdecydowanie więcej czasu będę mogła poświęcić swoim pasjom. Uwielbiam zwiedzać różne zakątki świata i uwieczniać je na fotografiach. Zdecydowanie częściej będę też mogła odwiedzać swojego wnuczka Alexa, na stałe mieszkającego z rodzicami w Szkocji – mówi o przyszłości z uśmiechem na twarzy policjantka.*



### **mł. insp. Robert Makowski - Komendant Powiatowy Policji w Wołominie**

W Policji od prawie 29 lat. Swoją służbę rozpoczął od kompanii reprezentacyjnej. Przeszedł różne szczeble kariery, od policjanta patrolującego ulice, poprzez funkcje na stanowiskach kierowników, naczelników i komendanta komisariatu (m.in. naczelnik Wydziału Dochodzeniowego w Wołominie, komendant komisariatu w Tłuszczu, zastępca naczelnika SSK). Od października 2009 r. stał na czele wołomińskiej komendy powiatowej.

#### **Jak wspominają go najbliżsi współpracownicy?**

- *To bardzo dobry człowiek i bardzo dobry przełożony. Starał się zawsze pomagać innym. Współpracowników traktował po partnersku, można było na niego liczyć, nawet wtedy, gdy odeszło się ze służby.*

#### **Co uważa za swój największy sukces?**

- *Z jednej strony uważam, że największym moim sukcesem były dobre relacje z moim podwładnymi. Z drugiej strony ważnym elementem mojej służby było zadowolenie społeczeństwa z codziennej pracy moich policjantów, co przekładało się na wzrost zaufania mieszkańców wołomińskiego powiatu.*

#### **Jakie ma plany na przyszłość?**

- *Przede wszystkim chcę zadbać o własne zdrowie. Z pewnością będę miał też więcej czasu dla rodziny oraz na spełnianie niezrealizowanych dotychczas zamierzeń.*





**asp. Dorota Tietz – specjalista Zespołu Prasowego Komendanta Stołecznej Policji**

Ponad 25 lat przepracowała w policyjnej formacji. Przez ostatnie 12 lat pracowała w zespole prasowym stołecznej Policji. Jednak nie zawsze tak było. Pracy, tej prawdziwie policyjnej, nauczyła się w śródmiejskiej

dochodzeniówce od doświadczonych kolegów a zdobytą wiedzę wykorzystywała przez kolejne lata pracując w Pałacu Mostowskich. Trudno zliczyć, ile w ciągu ostatnich lat napisała komunikatów prasowych, ile odebrała telefonów, czy ilu udzieliła wywiadów.

Służbę w zespole zaczynała z dobrze znanym nie tylko w środowisku policyjnym rzecznikiem prasowym Dariuszem Janasem, później pracowała z Adamem Jasińskim (autorem kodeksowych komentarzy), następnie przez kilkanaście miesięcy z Markiem Kubickim (obecnie w Straży Miejskiej), Mariuszem Sokołowskim (obecnym rzecznikiem prasowym komendanta głównego Policji), a ostatnio z Maciejem Karczyńskim.

**Jak wspominają ją współpracownicy?**

- *Nie sposób będzie zapomnieć blondynki z ciętym językiem, która potrafiła poradzić sobie z każdym trudnym petentem. Ważne było dla niej wszystko, co działo się w komendzie. Lubiła być dobrze poinformowana. Ktokolwiek siadał przy jej komputerze nie miał wątpliwości, czyje to stanowisko. Od lat ustawiała w tle pulpitu swoje go ulubionego jamnika.*

**Czy trudno było podjąć decyzję o emeryturze?**

Sama policjantka zapewnia, że podjęła przemyślaną decyzję. - *Mam już pomysł na kolejne lata – dodaje tajemniczo.*



**asp. szt. Sławomir Żak – Wydział Kryminalny KSP**

W grudniu ubiegłego roku minęło 30 lat, od chwili, gdy jako absolwent szkoły średniej rozpoczął służbę w resorcie spraw wewnętrznych. Przez wiele lat związany był ze służbami kryminalnymi Policji, ostatnie kilkanaście lat zajmował

się poszukiwaniami w wydziale kryminalnym komendy stołecznej Policji. Był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, ostatnio pochwałą w rozkazie o wyróżnieniu. Pamięta jednak i bardzo trudne chwile, szczególnie bolesne, gdy jego brat zginął na służbie.

**Jak wspominają go koledzy, z którymi przepracował wiele lat?**

- *Sławek to siła spokoju, zawsze ma wiele życzliwości dla ludzi, jest otwarty na innych i chętny do pomocy – podsumowują koledzy. Przy okazji przypominają, z jakim zaangażowaniem pomagał razem z innymi współpracownikami pewnemu weterenowi wojennemu. Bez zbędnej zwłoki znosił powstańca po schodach z drugiego piętra. Taka postawa była wielokrotnie doceniana. Na ręce jego przełożonych wpływały kolejne podziękowania.*

- *Z bólem serca tracimy takich policjantów. Sławek to bardzo dobry policjant i wspomniały człowiek – podkreśla naczelnik wydziału kryminalnego KSP podinsp. Piotr Dydecki.*

**Jakie ma plany na przyszłość?**

- *Przede wszystkim zamierzam odpocząć i zadbać o swoje zdrowie. Przez ponad 30 lat praca była moim drugim domem. Często spędzałem tu wiele wieczorów i weekendów. Teraz przyszła pora na zmianę tempa życia – planuje pogodny jak zawsze policjant.*

## Zmiany w kadrze

\* Z dniem 10 stycznia **kom. Wojciech Gołębiowski** został nowym naczelnikiem Wydziału Transportu KSP. Zastąpił na tym stanowisku **mł. insp. Henryka Bazylaka**, który pełnił funkcję naczelnika od ponad 5 lat.

\* Zmiana na stanowisku naczelnika miała miejsce również w Wydziale Psychologów. 23 stycznia **mł. insp. Andrzej Michałowicz** został zwolniony z zajmowanego stanowiska, a czasowe pełnienie obowiązków naczelnika wydziału powierzono **asp. Beacie Mazur**.

\* Policjanci z Wołomina mają nowego komendanta powiatowego. Dotychczasowy komendant **mł. insp. Robert Makowski** z dniem 29 stycznia 2012 r. odszedł na emeryturę. Jego stanowisko objął Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Pruszkowie - **podinsp. Dariusz Krząstek**.

\* Na emeryturę odeszła również z dniem 31 stycznia **podinsp. Henryka Miąskiewicz** – Zastępca Naczelnika Laboratorium Kryminalistycznego KSP. Od 6 lutego czasowo powierzono obowiązki zastępcy naczelnika – **podinsp. Monice Matczak**, kierownikowi sekcji daktyloskopii tego wydziału.

\* Z dniem 1 lutego mianowano na stanowisko Zastępcy Naczelnika WTO KSP **kom. Leszka Cabaka**. Wcześniej pełnił obowiązki zastępcy naczelnika.

\* Podobna zmiana miała miejsce w Stołecznym Stanowisku Kierowania KSP. Z początkiem lutego na Zastępcę Naczelnika mianowano **kom. Wojciecha Bogiela**. Dotychczas pełnił obowiązki zastępcy naczelnika.

\* Policjanci z Pruszkowa mają nowego zastępcę komendanta powiatowego. Stanowisko objął dotychczasowy komendant komisariatu w Brwinowie **podkom. Dariusz Nowotnik**.

# „Strusiu” nie zapomnieliśmy

**Przed dwoma laty straciliśmy kolegę. Zginął od ciosów nożem. Nagle. W centrum Warszawy. Na oczach innych. Jego śmierć porwała tłumy. Wzburzyła sumienia. Był jednym z nas. W nas pozostanie na zawsze.**

**P**o tragicznej śmierci **śp. Andrzeja STRUJA** – policjanta Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP kondolencje strumieniami napływały do Komendanta Stołecznego Policji, rodziny i portali internetowych. Przetoczyła się burza medialna na temat braku reakcji na akty agresji, potrzeby wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa policjantów, a także zaostreżenia sankcji karnych.

**Naczelnik Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP** młodszy inspektor **Bogdan Krzyszczak** stojąc nad trumną **śp. Andrzeja Struja** powiedział:

*„Drogi Strusiu... Bo przecież tak do Ciebie zawsze mówiliśmy w czasie Twojej służby w naszym wydziale. (...) Przyjacielu zasługujesz, wiemy o tym wszyscy, na coś więcej niż frazesy o poświęceniu i obowiązku o tym, że tylko życie z poczuciem misji ma sens, że potrafimy docenić ludzi dopiero wtedy, gdy śmierć wydrze ich z naszego życia. Stoimy tu, bo zjednoczył nas strach. Boimy się śmierci. Boimy się jej dziś z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego, że dosięgając Ciebie udowodniła swą namacalność i realność. Po drugie, śmierć pokazała również swą potęgę. Jeśli potrafiła wyrwać Ciebie z naszych żywych szeregów, to równie dobrze uczynić to może z każdym z nas.”*

**Czy coś zmieniło się od tego czasu? Czy strach przed śmiercią jest u policjantów równie mocny? Co od tego feralnego zdarzenia zmieniło się w pracy Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego?**

Mówi Naczelnik wydziału mł. insp. **Bogdan Krzyszczak** - *pracujemy dokładnie tak, jak przed śmiercią Andrzeja. Również szczerze i sumiennie wypełniamy swe obowiązki, z taką samą intensywnością patrolujemy stołeczne ulice. Z jednym wyjątkiem. Jesteśmy bardziej czujni wobec osób, co do*

*których podejmujemy interwencje. Wiemy, że w ułamku sekundy sytuacja może wymknąć się spod kontroli, ale jesteśmy gotowi na ryzyko i to zawdzięczamy śp. Andrzejowi.*

Zapytaliśmy kolegów „Strusia”, czy zmiana przepisów, dająca większą ochronę funkcjonariuszom, zwiększyła ich poczucie bezpieczeństwa.

Mówią „Wiola”, „Szymek” i „Cygany” znani z akcji „Nie daj się złowić” - *dla nas nie ma żadnej różnicy, bo my o tych zmianach wiemy, a przestępcy nic sobie z tego nie robią. Zacytuje kilka stwierdzeń z sal sądowych, gdzie toczyły się sprawy dotyczące czynnej napaści na policjantów:*

**„POLICJANT MUSI SIĘ LICZYĆ Z RYZYKIEM, GDYŻ JEST ONO WLICZONE W CHARAKTER JEGO SŁUŻBY”.**

**„TO NISKA SZKODLIWOŚĆ CZYNU”.**

**Co w takim razie mogłoby to poczucie bezpieczeństwa poprawić?**

- *Skuteczna i bezwzględna ochrona prawna!*

**Czy ludzie chętniej zgłaszają akty przemocy? Co może wpłynąć na zmianę ich postawy?**

- *Zmiana postawy społeczeństwa to nie łatwa sprawa. Myślimy, że poprzez informowanie i edukowanie może-*

*my pokazać, że warto, a nawet trzeba reagować. Nikogo nie chcemy oskarżać, ale można się teraz zastanawiać, czy Struś by żył, gdyby świadkowie tego tragicznego zdarzenia stanęli za nim. Im więcej jest osób reagujących, tym mniejsza anonimowość przestępców.*

**W jaki sposób policjanci Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego upamiętniają rocznicę śmierci śp. Andrzeja Struja?**

- *Zapalamy znicze na jego grobie, a także na przystanku, gdzie został zamordowany. Jest w naszych myślach i będzie tam zawsze.*



**Elżbieta Sandecka-Pułtowicz**

# Turniej im. Andrzeja Struja



**Już po raz trzeci odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Warszawy Służb Mundurowych w Halowej Piłce Nożnej im. podkomisarza Andrzeja Struja o Puchar Komendanta Głównego Policji. Przez dwa dni 22 drużyny walczyły o miano tej najlepszej. Niepokonana w tym roku okazała się Straż Miejska z Warszawy.**

Zmagania piłkarskie 22 reprezentacji służb mundurowych zaczęły się 9 lutego. To już trzecie zawody w piłce nożnej, które upamiętniają tragicznie zmarłego funkcjonariusza Wydziału Wywiadowczo – Patrolowego KSP podkom. Andrzeja Struja. Podejmując inicjatywę Andrzeja Strejlaua, Zimowe Zawody Halowe zostały uhonorowane imieniem naszego kolegi, aby w ten sposób uczcić pamięć o jego bohaterstwie.

Zarówno w tym roku, jak i w poprzednich latach, rywalizacja była zacięta. Naj-

lepszymi zawodnikami turnieju okazali się bracia Rafał i Michał Prażuch, którzy wraz ze swoją drużyną warszawskiej Straży Miejskiej zajęli pierwsze miejsce, pokonując tym samym m.in. zdobywców drugiego i trzeciego miejsca, Komendę Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej m.st. Warszawy oraz KWP Katowice, a także bezkonkurencyjnych mistrzów sprzed roku, CBS KGP. Zwycięzcy otrzymali puchar z rąk Komendanta Głównego Policji nadinsp. Marka Działoszyńskiego. Wśród zaproszonych gości znalazł się również Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Mirosław Schossler, który wręczył medale reprezentacji Straży Pożarnej.

Komentatorem finałowego meczu był Dariusz Szpakowski, a patronat honorowy nad imprezą objął Burmistrz Dzielnicy Warszawa Praga Północ Piotr Zalewski. Komandor i jeden z głównych organizatorów zawodów Andrzej Kuczyński zapowiedział, że turniej ten będzie kontynuowany. Tegorocznym zdobywcom pucharu serdecznie gratulujemy.

*Karina Pohoska*



## KSP w bułgarskim projekcie

18-miesięczny projekt „Europejska Policja a Prawa Człowieka” rozpoczęto we wrześniu ubiegłego roku. W międzynarodowym przedsięwzięciu bierze udział organizator - Wydział Prewencji Policji – Dyrektorat Główny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Bułgarii oraz Belgijska Federalna Policja i Niemiecka Policja Kryminalna z Baden-Wuerttemberg-Heidelberg. Stołeczna Policję reprezentuje mł. insp. dr Bogumiła Bogacka-Osińska – Pełnomocnik Komendanta stołecznego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka. Zakończenie projektu zaplanowano na pierwszy kwartał przyszłego roku.

W ciągu ostatnich czterech miesięcy minionego roku odbyło się w ramach projektu kilka spotkań (5 – w Sofii i po 1 wizycie partnerów bułgarskich w Polsce, Belgii i Niemczech). Uczestnicy przedsięwzięcia mają za zadanie stworzenie metodyki szkolenia wykładowców z zakresu praw człowieka (w przyszłości znalazłaby ona zastosowanie w krajach partnerskich oraz innych krajach UE), przygotowanie poradnika dla trenerów warsztatów oraz podręcznika dla słuchaczy i rozpowszechnianie ich, stworzenie sieci wykładowców z zakresu praw człowieka i kluczowych partnerów w obszarze współpracy z policją, organizacjami rządowymi i pozarządowymi, szkolenie pilotażowe bułgarskich oficerów policji z pionu prewencji, podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych w zakresie praw człowieka oraz rozpowszechnianie dobrych praktyk szkoleniowych w innych krajach UE. W tym roku bułgarscy policjanci będą uczestniczyć w warsztatach, zostaną też opracowane materiały dydaktyczne.

*mł. insp. dr Bogumiła Bogacka-Osińska*

## Po raz trzeci „Złote Blachy” dla KSP

Już po raz 14. Koalicja Antypiracka przyznała nagrody „Złote Blachy”. Tym razem wśród wyróżnionych znalazły się komendy wojewódzkie z Opola, Białegostoku oraz komenda stołeczna. W uroczystości brał udział znany piosenkarz Mietek Szcześniak oraz piosenkarka Magda Dziun.



Każdego roku policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej zatrzymują osoby zajmujące się piractwem komputerowym, filmowym i fonograficznym. Walka z tego rodzaju pro-

cederem to nie tylko działanie w świecie realnym, ale także coraz częściej przeszukiwanie Internetu. Jak wynika z policyjnych danych, sprzedaż podrabianych płyt na bazarach i targowiskach ustępuje piractwu w sieci. Jest to oczywiście związane z rozwojem technologii i dostępnością do Internetu.

Koalicja Antypiracka wręczyła po raz 14. „Złote Blachy” jednostkom, które w ostatnim roku wykazały się najlepszymi wynikami w walce z piractwem. Po raz trzeci „Złotą Blachę” otrzymali policjanci z Komendy Stołecznej Policji. W ramach działań funkcjonariuszy ze stołecznego PG zrealizowano sprawę, w której gromadzono materiał na temat 1585 użytkowników serwisu internetowego, z których każdy zamieszczając na swoim koncie minimum 2000 plików audiowizualnych dopuścili się czynu zabronionego z art. 116 Ustawy o prawie autorskim. Podjęte w ramach prowadzonej formy pracy operacyjnej czynności doprowadziły do ograniczenia przestępczego zjawiska, użytkownicy serwisu kontaktują się między sobą wymieniając na ten temat informacje, przez co likwidują zagrożone konta lub blokują ogólny dostęp do zgromadzonych plików.

*asp. szt. Tomasz Oleszczuk  
wykorzystano mat. KGP*

## Ćwiczenia na Narodowym

W piątek 10 lutego kilkuset funkcjonariuszy z Oddziału Prewencji KSP ćwiczyło na Stadionie Narodowym. Zapoznawali się z topografią obiektu oraz ćwiczyli taktykę działania pododdziałów policji, przywracanie porządku i szyki bojowe.



Ćwiczenia odbywały się pod okiem dowódcy Oddziału Prewencji. Przez kilka godzin funkcjonariusze zapoznawali się z obiektem i ćwiczyli różne scenariusze działania w przypadku, gdyby doszło do interwencji na terenie stadionu.

Sprawdzano też działanie policyjnego sprzętu oraz możliwości wykorzystania go na takim obiekcie jakim jest Stadion Narodowy.

*tekst i foto podkom. Andrzej Browarek*

## Komisarz Alex

Aktorzy oraz twórcy nowego serialu telewizyjnej Jedynki gościli na początku lutego w Komendzie Stołecznej Policji. W Białej Sali Pałacu Mostowskich zaprezentowano zaproszonym dziennikarzom pierwszy odcinek nowego serialu. Nie przypadkowo wybrano na pokaz właśnie takie wnętrze. Otóż fabuła filmu opowiada o perypetiach policyjnego psa Alexa i jego partnera komisarza Bromskiego (w tej roli Kuba Wesołowski).



Aktorowi partneruje też Magdalena Wach, odtwarzająca rolę pani podkomisarz Lucyny Szmidt oraz związany z Łodzią Ireneusz Czop, jako starszy aspirant Ryszard Puchała.

W obsadzie filmu znajdziemy również znakomitych polskich aktorów: Daniela Olbrychskiego, Janusza Chabiora oraz gościnnie Katarzynę Figurę, Ewę Kasprzyk.

Serial składa się z 13 odcinków. Emisja pierwszego ruszy 3 marca w sobotę o 20.20 w TVP 1. Jest to pierwszy tego typu film nakręcony w Polsce od czasów psa Szarika i psa Cywila. Serial „Komisarz Alex” jest polską wersją popularnej na całym świecie austriacko-włoskiej serii detektywistycznej „Komisarz Rex”.

Akcja polskiego serialu skupia się wokół trójki policjantów wydziału kryminalnego łódzkiej komendy. W rozwiązaniu policyjnych spraw kryminalnych funkcjonariuszom pomagać będzie owczarek Alex. Twórcy filmu są przekonani, że zarówno psi bohater, jak i pozostali aktorzy dostarczą widzom przez kolejne tygodnie wiele emocji i radości.

*Karina Pohoška  
foto asp. Mariusz Mrozek*

# Co nowego w prawie?

\*

## Wyższe kary za fałszywe alarmy

Surowiej, niż dotychczas będą karani sprawcy fałszywych alarmów. Jak podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zaostrenie kar za fałszywe alarmy jest szczególnie ważne w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa podczas zbliżających się Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, których Polska jest współorganizatorem. Surowsze kary mają za zadanie działać odstraszająco dla potencjalnych sprawców fałszywych alarmów.

Nowelizacja Kodeksu wykroczeń zmienia zapisy art. 66. Artykuł ten mówi o tym, że osoba, która chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1,5 tys. zł.

Natomiast w Kodeksie karnym dodaje się art. 224a. Artykuł ten wprowadza karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat dla osoby, która wiedząc, że zagrożenie nie istnieje, zawiadamia o zdarzeniu, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w znacznych rozmiarach lub stwarza sytuację, mającą wywołać przekonanie o istnieniu takiego zagrożenia, czym wywołuje czynność instytucji użyteczności publicznej lub organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia mającą na celu uchylenie zagrożenia.

Dotychczas fałszywe alarmy były z reguły kwalifikowane jako czyny z Kodeksu wykroczeń. Sprawcy groziła wtedy kara aresztu (w wymiarze do 30 dni), kara ograniczenia wolności (w wymiarze 1 miesiąca) lub karą grzywny w wysokości 1,5 tys. zł. W przypadku spowodowania przez fałszywy alarm niepotrzebnej czynności organu bądź instytucji możliwe było ponadto orzeczenie od sprawcy nawiązki w wysokości do 1 tys. zł.

\*

## Abolicja dla cudzoziemców

Ustawa z 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach weszła w życie 1 stycznia 2012 r. Ruszyła tym

samej abolicja dla cudzoziemców, którzy nielegalnie przebywają w Polsce. Cudzoziemcy, którzy chcą zalegalizować swój pobyt muszą złożyć wniosek do właściwego wojewody. Zezwolenie na zamieszkanie udziela się na 2 lata, gdy wniosek zostanie złożony w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

\*

## eDziennik Urzędowy KGP

Od 1 stycznia 2012 r. Dziennik Urzędowy KGP jest dostępny tylko w wersji elektronicznej. Opublikowane w nim przepisy można znaleźć na stronie internetowej: [www.edziennik.policja.gov.pl](http://www.edziennik.policja.gov.pl).

Dotychczas opublikowano 5 pozycji:

1. Decyzja nr 386 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2011r. zmieniająca decyzję w sprawie programu kursu specjalistycznego w zakresie pełnienia służby we wspólnych centrach współpracy w rejonach przygranicznych;
2. Decyzja nr 388 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 grudnia 2011r. w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym w zakresie obsługi i wykorzystania w analizie kryminalnej oprogramowania bazodanowego;
3. Decyzja nr 11 Komendanta Głównego Policji z dnia 11 stycznia 2012r. w sprawie zniesienia klauzuli tajności na dokumentach wytworzonych w jednostkach organizacyjnych Policji w związku z prowadzeniem w latach 1999-2011 postępowań sprawdzających i kontrolnych postępowań sprawdzających na podstawie ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych;
4. Decyzja nr 25 Komendanta Głównego Policji z dnia 24 stycznia 2012r. w sprawie podziału zadań między Komendantem Głównym Policji a I Zastępcą Komendanta Głównego Policji i zastępcami Komendanta Głównego Policji oraz upoważnień do podejmowania decyzji w imieniu Komendanta Głównego Policji;
5. Wytyczne nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 lutego 2012r. zmieniające wytyczne w sprawie zasad organizacji i funkcjonowania posterunku Policji.

**kom. Anna Kędzierzawska**

## Funkcjonariusz publiczny według prawa

Zgodnie z kodeksem karnym **funkcjonariuszem publicznym** jest:

- 1) Prezydent RP,
- 2) poseł, senator, radny,
- 2a) poseł do Parlamentu Europejskiego,
- 3) sędzia, ławnik, prokurator, funkcjonariusz finansowego organu postępowania przygotowawczego lub organu nadrzędnego nad finansowym organem postępowania przygotowawczego, notariusz, komornik, kurator sądowy, syndyk, nadzorca sądowy i zarządca, osoba orzekająca w organach dyscyplinarnych działających na podstawie ustawy,
- 4) osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych,
- 5) osoba będąca pracownikiem organu kontroli państwowej lub organu kontroli samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe,
- 6) osoba zajmująca kierownicze stanowisko w innej instytucji państwowej,
- 7) funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego albo funkcjonariusz Służby Więziennej,
- 8) osoba pełniąca czynną służbę wojskową
- 9) pracownik międzynarodowego trybunału karnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe.



Dodatkowo według innych aktów normatywnych prawa funkcjonariusza publicznego ma:

- lekarz udzielający świadczeń w ramach pomocy doraźnej,
- pielęgniarka i położna podczas i w związku z wykonywaniem czynności polegających na udzielaniu świadczeń zdrowotnych,
- osoba udzielająca pierwszej pomocy, kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz podejmująca medyczne czynności ratunkowe,
- nauczyciel, podczas lub w związku z pełnieniem obo-

wiązków służbowych,

- asesor komorniczy, gdy pełni zlecone mu obowiązki zastępcy komornika, bądź prowadzi zlecone mu czynności egzekucyjne (wątpliwości prawne, zdania Sądu Najwyższego nie podziela doktryna)
- rachmistrz spisowy w czasie wykonywania obowiązków związanych z narodowym spisem powszechnym.

Z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym korzystają również sołtysi oraz przewodniczący zarządów osiedli i dzielnic na podstawie Ustawy o samorządzie gminnym.

*kom. Anna Kędzierzawska*

## Oświadczenie majątkowe

Przypominamy, że zgodnie z art. 62 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji **każdy policjant jest zobowiązany złożyć corocznie do dnia 31 marca oświadczenie o swoim stanie majątkowym, w tym o majątku objętym małżeńską wspólnotą majątkową – według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego. Ponadto policjant jest obowiązany złożyć takie oświadczenie przy nawiązaniu lub rozwiązaniu stosunku służbowego lub stosunku pracy oraz na żądanie przełożonego właściwego w sprawach osobowych.**

Oświadczenie to powinno zawierać informacje o źródłach i wysokości uzyskanych przychodów, posiadanych zasobach pieniężnych, nieruchomościach, udziałach i akcjach w spółkach prawa handlowego, a ponadto o nabytym przez policjanta albo jego małżonka od Skarbu Państwa, innej państwowej osoby prawnej, gminy lub związku międzygminnego mieniu, które podlegało zbyciu w drodze przetargu.

Oświadczenie to powinno również zawierać dane dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej oraz pełnienia funkcji w spółkach prawa handlowego lub spółdzielniach, z wyjątkiem funkcji w radzie nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej.

Oświadczenie należy złożyć w wyznaczonym terminie do właściwej komórki odpowiedzialnej za rejestrację dokumentów niejawnych o klauzuli „zastrzeżone”.

Wzór oświadczenia oraz kwestie związane ze składaniem oświadczeń majątkowych reguluje Rozporządzenie MSWiA z dnia 17 lipca 2007 r. w sprawie postępowania w sprawach oświadczeń o stanie majątkowym policjantów oraz trybu publikowania oświadczeń o stanie majątkowym osób pełniących funkcje organów Policji (Dz.U. Nr 144 poz. 1015).

*kom. Anna Kędzierzawska*

## Walentynki w Chełmnie

Walentynki, któż nie zna tego święta. Jedni je negują, drudzy celebrują, a jeśli chodzi o to drugie, to gdzieżby indziej wybrać się ze swoją drugą połową, jeśli nie do miasta zakochanych? Zapraszam na spacer po Chełmnie.

Chełmno, miasto położone w województwie kujawsko-pomorskim niedaleko Torunia i Grudziądza, nad Wisłą. Ludzie mówią o nim „miasto zabytków i zakochanych”. A jakie jest w rzeczywistości? Na pewno piękne i urokliwe i na pewno nie jest typową, nadwiślańską miejscowością. Magię Chełmna można już poczuć, zanim się do niego wjedzie. Od razu chce się stanąć obiema stopami na jego rynku i poznać go wzdłuż i wszerz.

Pierwsza źródłowa wzmianka o Chełmnie wywodzi się z XI w. i mówi m.in., że nazwa miasta oznaczała osadę położoną na wzgórzu. Póki co, nic się nie zmieniło i miasto nadal dostojnie się prezentuje, stojąc na skarpie, jakieś 1,5 km od Wisły.



### Legenda o św. Walentym

Chełmno jest bogate w zabytki. Kiedyś było w nim aż siedem gotyckich kościołów, z czego zachowało się pięć. W jednym z nich, a dokładniej mówiąc, w Kościele pw. Wniebowzięcia NMP znajdują się jedyne w Polsce północnej relikwie św. Walentego, patrona zakochanych.

Jedna z legend głosi, że był on biskupem Terni, który w okresie prześladowań cesarza rzymskiego – Klaudiusza II Gota, uzdrowił ze ślepoty córkę sługi cesarskiego i doprowadził do nawrócenia jego rodziny. To spowodowało na niego gniew władcy, który kazał go ściąć. Inne przekazy głoszą, że powodem jego stracenia było potajemne udzielanie ślubów wojownikom, którzy z wdzięczności za usankcjonowanie ich miłości, zaczęli świętować dzień śmierci męczennika tj. 14 lutego. Kolejna wersja przedstawia św. Walentego, jako młodego chrześcijanina skazanego za pomoc udzieloną swoim współwyznawcom. Przed śmiercią miał rzekomo wysłać list do ukochanej, podpisany jako „Twój Walenty”.



W dawnych czasach św. Walenty był patronem epileptyków i ludzi chorych na cholere. Natomiast w Anglii był uznawany jako patron zakochanych. To stąd święto przedostało się na kontynent amerykański, a następnie wszędzie tam, gdzie dociera anglo-amerykańska kultura.

Dzień św. Walentego stał się świętem dopiero w Średniowieczu, gdy zaczęto pasjonować się żywotami świętych, tłumnie pielgrzymując do ich grobów, aby czcić ich relikwie. Wiele europejskich miast przyznaje się do posiadania relikwii św. Walentego i wszędzie tam obchodzi się jego święto.

### Walentynki dziś

Chełmno, jako jedno z nich, również celebruje ten dzień.





14 lutego 2002 roku po prawie 200 latach relikwia św. Walentego znowu zostały wystawione na widok publiczny, początkując tym samym uroczyste Obchody Dnia Świętego Walentego, na które zawsze zjeżdżają się tłumy turystów. Chyba największą atrakcją tego dnia i widokiem nie do zapomnienia jest ułożone ze świeczek i zniczy ogromne serce na rynku, przed ratuszem.

Co roku Walentynki w Chełmnie obfitują w przeróżne atrakcje. Koncerty, wystawy, jarmarki, to tylko nieliczne z nich. Ale najpiękniejsza jest chyba unosząca się w powietrzu atmosfera miłości i przyjaźni. W tym roku było tak samo.

### Spacer po Chełmnie

Chełmno to nie tylko Walentynki i cała ta otoczka z nimi związana. Jest to też miasto bogate w zabytki. Znajdują się one na tzw. Europejskim Szlaku Gotyku Ceglanego. Jest to trasa turystyczna obejmująca 34 miasta z ceglana architekturą gotycką w siedmiu państwach wokół Bałtyku – w Niemczech, Danii, Szwecji, na Łotwie, Litwie, Estonii i w Polsce.

Ogromne wrażenie robią zachowane niemal w pełnym obwodzie, o długości 2270 m mury miejskie. Ta ceglana konstrukcja pełniła kiedyś funkcję obronną. W drugiej połowie XIX w dla ułatwienia komunikacji miejskiej, część z nich rozebrano. U wylotu głównych ulic znajdowało się siedem bram. Główny wjazd do miasta, od strony północno-wschodniej prowadził przez chyba najbardziej znaną



bramę w Chełmnie, Bramę Grudziądzką. Dziś jest jedyną zachowaną bramą miejską.

Jednym z najpiękniejszych obiektów sztuki renesansowej w Polsce jest chełmiński ratusz, w którym od 1983 r. mieści się Muzeum Ziemi Chełmińskiej oraz Chełmińska Informacja Turystyczna. W tzw. Sali Mieszczańskiej na drugim piętrze, organizowane są wystawy czasowe, koncerty i uroczystości państwowe.

Opowiadając o Chełmnie, warto wspomnieć o parkach, a mianowicie o Plantach. Są one ulubionym miejscem spacerowym nie tylko tych, którzy tam mieszkają, ale i tych, którzy są tam tylko turystycznie. Planty zachwycają szczególnie w okresie wiosennym i letnim, gdy można podziwiać kolorowe dywany kwiatowe. A poza tym można tam doświadczyć czegoś niesamowitego, a mianowicie świętego spokoju.

Chełmno ułożone jest w tzw układzie szachownicowym, czyli w takim, gdzie wszystkie ulice krzyżują się pod kątem prostym. Wyjątkiem są tylko te ulice, które biegną wzdłuż murów obronnych.

Spacer po Chełmnie można rozpocząć właściwie z każdego miejsca, aczkolwiek za punkt wyjścia najlepiej obrać sobie Rynek. Był on niegdyś centralnym miejscem, skupiającym życie mieszkańców miasta. Do dziś odbywają się na nim różne imprezy, choćby wspomniane wcześniej Walentynki.

Tym, którzy preferują o wiele dłuższe wyprawy, niż tylko wojaże po urokliwych uliczkach miasta, proponuję obranie takich celów, jak: Dolina Wisły, Jezioro Starogrodzkie lub pobliskie lasy. Można również rowerem wybrać się na Górę Św. Wawrzyńca i do Starogrodu, a zimą oczywiście obowiązkowo kulig po okolicznych drogach.

Nie wiem, jakie będą Wasze odczucia ze spaceru po Chełmnie, ale ja chodząc tamtejszymi uliczkami, miałam ochotę wskoczyć w średniowieczną suknię i wykrzyknąć w stronę, jakiegoś zanego męża: mój ci on!

**Karina Pohoska**  
Materiały dzięki uprzejmości  
Gminy Miasta Chełmno  
foto: Katarzyna Kotlewska  
i Karina Pohoska





# Ciekawostki z kraju i ze świata

\*

... według raportu UNICEF opublikowanego w grudniu ubiegłego roku, internet miał duży wpływ na zwiększenie skali i zasięgu przestępstw związanych z seksualnym wykorzystaniem dzieci. Organizacja szacuje, że w sieci jest 16,7 tys. stron zawierających pornografię dziecięcą. Jak wynika z raportu, przygotowanego przez placówkę naukowo-badawczą UNICEF we Florencji, w internecie znajdują się miliony zdjęć ofiar, które prawdopodobnie nie mają nawet 10 lat. Szczególne wyzwanie stoi przed krajami rozwijającymi się, w których z każdym rokiem rośnie liczba użytkowników internetu. Niestety, jak twierdzą autorzy, nie idzie za tym świadomość zagrożeń. Aby skuteczniej zapobiegać cyberprzestępczości, konieczne jest wzmocnienia prawa i jego egzekwowanie. Z raportu wynika, że na 196 badanych państw zaledwie 45 miało prawodawstwo umożliwiające skuteczną walkę z przestępczym wykorzystywaniem wizerunku dzieci. Raport podkreśla również ogromną rolę rodziców, opiekunów, nauczycieli, policji oraz przemysłu informatycznego w chronieniu dzieci przed cyberprzestępczością.

\*

... pod koniec stycznia Fundacja Itaka złożyła w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych koncepcję wdrożenia w Polsce systemu Child Alert. System ratunkowo-alarmowy działa już w 11 krajach Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych. Pozwala na natychmiastowe rozpowszechnienie informacji o zaginięciu dziecka. Ministerstwo przeanalizuje teraz koncepcję z ekspertami m.in.: z Policji i Straży Granicznej. Koncepcja została opracowana na podstawie holenderskich i belgijskich doświadczeń. W tych krajach w sytuacji zaginięcia dziecka tablice na dwor-

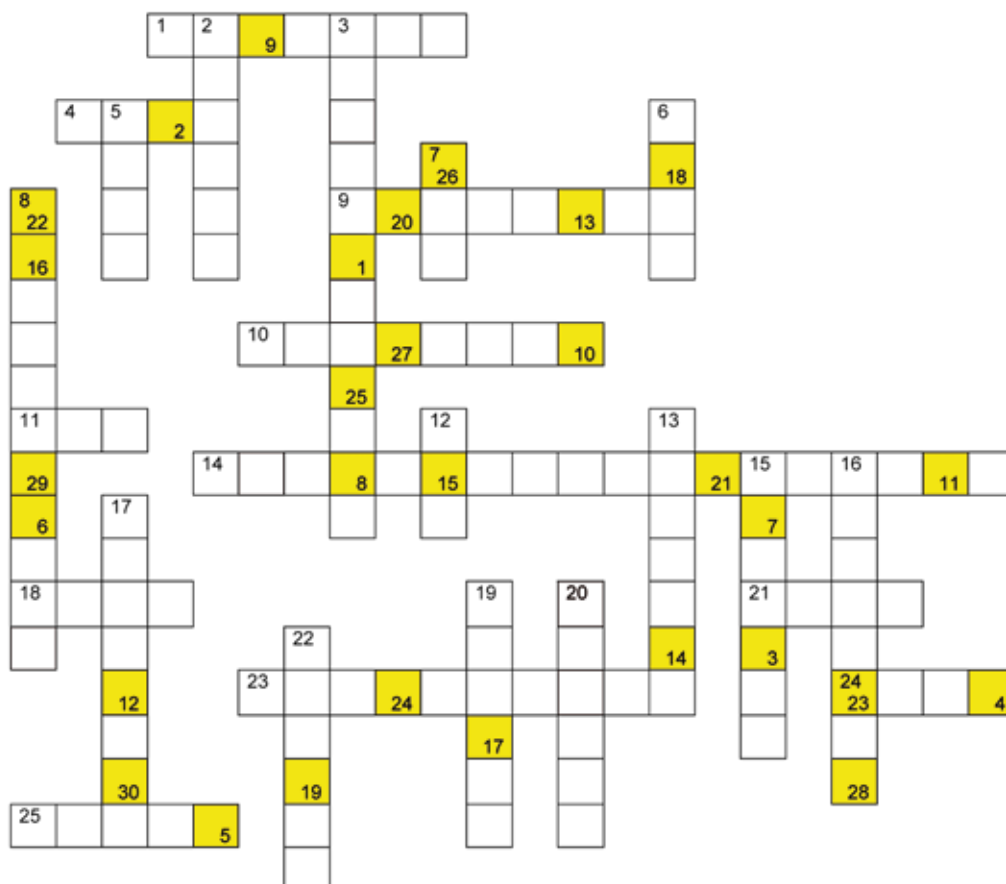
cach czy lotniskach wyświetlają informacje, zdjęcie dziecka pokazywane jest w mediach i na portalach internetowych. W niektórych krajach użytkownicy telefonów komórkowych otrzymują sms-a ze zdjęciem i opisem jego wyglądu. Decyzje o uruchomieniu systemu podejmuje policja, czasami w porozumieniu z prokuraturą.

\*

... rozszerzona rzeczywistość (AR – Augmented Reality) może już wkrótce pomóc śledczym w rozwiązaniu wielu spraw kryminalnych bez opuszczania biura. Jest to system, który łączy obraz świata rzeczywistego z elementami stworzonymi przy wykorzystaniu technologii 3D. Na obraz z kamery nakłada się w czasie rzeczywistym grafikę 3D. Naukowcy z Delft University of Technology w Holandii zaprojektowali specjalne AR google, wyposażone w urządzenia rzeczywistości wirtualnej. System kontrolowany jest przez laptopa noszonego w plecaku. To pozwala noszącemu widzieć otoczenie jako normalne, a także nakładać wirtualne obiekty za pomocą ruchu ręką. Menu pojawia się przy podniesieniu lewej ręki. Cofając ją i wysuwając do przodu można wybierać spośród różnych narzędzi, podczas gdy prawą ręką można użyć strzałki, by połączyć obiekty na miejscu przestępstwa. Jeśli użytkownik AR googli potrzebuje wsparcia, może też skontaktować się z laboratorium. Specjaliści obejrzą wówczas nagranie, połączą się z nim i umieszczą markery na miejscu zbrodni używając myszki lub klawiatury. System będzie teraz testowany w rzeczywistych miejscach zbrodni, a być może wkrótce wykorzystywany na co dzień przez holenderskich policjantów. Jak twierdzą naukowcy, AR google mogą być również używane podczas szkoleń młodych śledczych.

**kom. Anna Kędzierzawska**

## POLICYJNA KRZYŻÓWKA

**Poziomo:**

1. europejska agencja policyjna z siedzibą w Hadze
4. stanowisko inaczej
9. uporczywe, złośliwe nękanie
10. imię uczonego z projektów unijnych
11. kwas dezoksyrybonukleinowy
14. nowa forma przestępczości komputerowej
18. policyjny Kawaler Orderu Uśmiechu
21. może być obosieczna
23. elektroniczny ... ; aplikacja pozwalająca na obsługę dokumentacji procesowej
24. potocznie o przełożonym
25. fundacja zajmująca się poszukiwaniami zaginionych

**Pionowo:**

2. uchwalana przez sejm
3. rejs nim wylicytowany w WOŚP
5. forma sprawdzianu
6. nazwisko reżysera filmu policyjno-sensacyjnego
7. w skrócie kompania motocyklowa do specjalnych zadań
8. przejęta od Polski przez Duńczyków 1 stycznia
12. Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji
13. imię policjanta z serialu „Ranczo”
15. film o policjantach wydziału zabójstw
16. jeden z reżyserów serialu „Kryminalni”
17. musi ją mieć pracownik ochrony
19. ostrzegawczy
20. służbowy uniform
22. policyjna maskotka

Hasło utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu i oznaczonych żółtym kolorem.

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |    |    |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |



**Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik**  
**Adres redakcji:** ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa  
**e-mail:** ksp.redakcja@policja.waw.pl  
**Telefon:** (22) 603-31-52; (22) 603-31-39  
**Redaktor naczelny:** podinsp. Marcin Szyndler  
**e-mail:** wks@policja.waw.pl  
**Telefon:** (22) 603-01-84  
 ISSN 1731-4550

**Współwydawca:** Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie  
**Adres:** ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111, 12-100 Szczytno





# Turniej im. Andrzeja Struja



foto Karina Pohoska